

# Co zrobić, gdy ptak uderzy w szybę [Poradnik]

Napisane przez Czarna Owca Pana Kota

Jednymi z częstszych sytuacji, kiedy dzikie ptaki trafiają do gabinetów weterynaryjnych są przypadki zderzenia z budynkiem lub innym obiektem takim jak ekran akustyczny czy wiata przystankowa. Przyczyny tych kolizji nie są do końca poznane, choć ma to niewątpliwie związek z ptasią percepcją zupełnie inną od naszej. Kluczowe może być tu inne rozstawienie oczu, reakcja na ruch (drapieżniki) oraz refleksy świetlne, których nasze oko nie jest w stanie zauważyć. Duże znaczenie mają również prędkości, jakie nawet małe ptaki są w stanie osiągnąć. Mogą zbyt późno dostrzec przeszkodę i nie być w stanie jej ominąć.

Ostatnia moda na budynki „wtapiające się” w otoczenie i duże przeszklone elewacje – nierzadko na terenach zielonych – spowodowała znaczny przyrost tego typu wypadków. Po ptaku, który zderzył się z szybą pozostaje jedynie smutny ślad, świadczący o sile uderzenia tzw. anioł, czasem w asyście piór i krwi.

Tematem zaczęłam się interesować, kiedy w czasie wycieczki szkolnej do zoo, zobaczyłam właśnie takiego „anioła” oraz martwe ptaki pod jedną ze szklanych wolier. Dyrekcja zoo nie zamierzała zająć się sprawą. Co swoją drogą definitywnie pokazuje jej stosunek do zwierząt. Jak jest teraz, nie wiem – od dawna nie chodzę do zoo.

*Smutną prawdą jest fakt, że większość ptaków takiego zderzenia nie przeżywa. Niektóre w konsekwencji muszą zostać uśpione. Są to na ogół ptaki, których obrażenia są na tyle ciężkie (np. uraz obręczy barkowej u jerzyków), że nie pozwalają na bezbolesne funkcjonowanie lub życie na wolności.*



*Jednak, jeśli spotkamy ptaka, który leży w okolicy budynku, nawet jeśli się nie rusza, koniecznie sprawdzimy czy żyje, gdyż bardzo często wskutek zderzenia dochodzi do omdleń.*

## **Jak stwierdzić zgon u ptaka?**

- Żrenice nie reagują na dotyk, światło
- Brak ruchu klatki piersiowej
- Brak akcji serca
- Nie reaguje na dotyk, łagodny masaż
- Nie wydaje odgłosów
- Oczy zdają się suche, są zapadnięte
- Nienaturalna pozycja ciała
- Ciało jest sztywne, zimne
- Krew jest ciemna, zaschnięta
- Na ciele mogą żerować pasożyty oraz muchy

Jeśli nie jesteśmy pewni, zabieramy zwierzę do lekarza weterynarii.

# Co zrobić, jeśli zwierzę przeżyło?

Ptaka po kolizji będzie zdezorientowany i przestraszony, we wstrząsie. Może wykazywać różne problemy neurologiczne jak np. kręcenie się w kółko, przewracanie, oczopląs, pobudzenie werbalne. Duszność może mieć podłoże stresowe lub o wiele poważniejsze, kiedy wyniku zderzenia dochodzi do uszkodzenia worków powietrznych.

*Ptaka powinien zostać jak najszybciej przetransportowany do specjalistycznej lecznicy weterynaryjnej celem diagnozy. To bardzo ważne, ponieważ w zależności od odniesionych obrażeń, lekarz podejmie decyzję o możliwości leczenia bądź podda zwierzę humanitarnej eutanazji.*

Zdaję sobie sprawę, że czasem znajdujemy takie zwierzę z daleka od specjalistycznej kliniki i pierwszą pomoc musimy udzielić samodzielnie. Z uwagi na poważne obrażenia, jakie mogło odnieść zwierzę, w tym ciężkie złamania otwarte, należy postępować z rozwagą i delikatnością.

Ptaki stabilne najbezpieczniej przełożyć do ciemnego i cichego miejsca np. karton z otworami wentylacyjnymi.

Ptaki podnosimy fizjologicznie tj. tak, aby głowa znajdowała się do góry. W innym wypadku możemy doprowadzić do wymiotów, jeśli zwierzę niedawno jadło. Obejmujemy zawsze całe jego ciało wraz ze skrzydłami. Jeśli ze względu na uraz skrzydeł nie jest to możliwe, łapiemy delikatnie za sam korpus. U krukowatych zajdzie konieczność zamknięcia dzioba palcami drugiej ręki (uwaga na to, żeby nie zasłonić otworów nosowych!) Zasadę ograniczonego zaufania należy zachować w stosunku do ptaków drapieżnych. Są to zwierzęta, które potrafią zastygnąć w bezruchu i zaatakować zniemacka, boleśnie nas raniąc. Takie zwierzę najlepiej przełożyć do kartonu chwytając go poprzez kocyk i/lub grube rękawice.

Ptaki wymagające natychmiastowej pomocy układamy w bezpiecznej pozycji na stabilnym i twardym podłożu, potem oceniamy ich funkcje życiowe. Przykładając ucho do klatki piersiowej, staramy się usłyszeć uderzenia serca. Obserwujemy czy klatka piersiowa się porusza. Sprawdzamy reakcję źrenic na światło (powinny się zwęzić pod wpływem światła), dotyk (zwierzę powinno mrugnąć). Można przyłożyć lustrzany przedmiot w okolicy nozdrzy (okulary, butelka, lusterko, obiektyw itd.) i obserwować czy zaparuje. Jeśli nie wykrywamy tych funkcji, rozpoczynamy reanimację.

## **Resuscytacja krążeniowo-oddechowa ptaki**

1. Układamy ptaka na plecach – podłoże musi być stabilne i twarde. Głowa wyciągnięta, prosta, nogi swobodnie do tyłu, skrzydła po bokach.
2. Próbuujemy pobudzić zwierzę, pocierając palcem w okolicy mostka, dmuchamy w okolice dzioba, wyciągamy język.
3. Udrażniamy drogi oddechowe, usuwamy wymiociny, ewentualne ciała obce.
4. Wyciągamy język maksymalnie do przodu, zamykamy palcem nozdrza.
5. Z dłoni tworzymy rurkę i wykonujemy 2 wdechy. Klatka powinna się unieść.
6. Wyszukujemy mostek, tuż pod nim na środku przykładamy 1 palec w przypadku małych ptaków, 2 palce w przypadku średnich, 3 palce u dużych.
7. Jeśli reanimację wykonują dwie osoby wykonujemy: 10 oddechów na 100 uciśnień, jeśli jesteśmy sami 2 oddechy na 20 uciśnień na minutę
8. Po każdej serii sprawdzamy czy czynności życiowe nie powróciły oraz drogi oddechowe – czy nie pojawiło się ciało obce wymagające usunięcia.
9. W razie konieczności kontynuujemy reanimację.

W razie silnego krwawienia, staramy się je zatamować przy użyciu gazy lub innego dostępnego materiału. W razie gdyby

pojawił się przeciek, nie zdejmujemy, a dokładamy kolejną warstwę. Dość mocno potrafią krwawić same pióra, w tym przypadku wystarczy ranę odkazić i ucisnąć przy pomocy gazika przez parę minut. W przypadku krwawień z kloaki, wola, dzioba/nosa – rokowania są niekorzystne i takie zwierzę musi trafić do lekarza weterynarii w trybie cito.

Ptaki z objawami silnej duszności wymagają specjalistycznej pomocy w tym podania tlenu oraz intubacji. Zawsze należy powiadomić lecznicę, aby mogła przygotować się do przyjęcia takiego pacjenta.

Ptaki neurologiczne staramy się uspokoić w cichym i ciemnym miejscu, aby nie dopuścić do samo zranienia, najlepiej owinąć zwierzę ręcznikiem w tzw. burrito.

Ptaki, u których doszło do omdlenia, cucimy poprzez delikatne pocieranie okolic klatki piersiowej.

Ptaki, u których doszło do otwarcia jamy brzusznej, eskortujemy w trybie cito do specjalistycznej przychodni weterynaryjnej. Wypadnięte narządy należy polewać roztworem soli fizjologicznej, a następnie nakryć gazą. Nie wlewamy żadnych środków do urazów na klatce piersiowej!

Ból ustanie dopiero po podaniu silnych opioidowych leków, możemy go jednak odrobinę złagodzić stosując chłodne kompresy. Można użyć wkładów z lodówek turystycznych, woreczków z lodem itd. zawiniętych w ręcznik, aby nie doprowadzić do odmrożeń i wychłodzenia ciała.

*Zawsze oddajemy zwierzę w ręce profesjonalisty!*

Jeśli z jakiś względów **dochodzi do konieczności przenocowania ptaka w naszym domu (np. przez noc lub do czasu odbioru przez osobę, która może dowieźć zwierzę do ośrodka), zostawiamy zwierzę w ciepłym, cichym miejscu. Nie stresujemy zwierzęcia naszą obecnością – może to doprowadzić do śmierci bardzo**

strachliwe Grzywacze. Nie karmimy zwierzęcia na siłę w pierwszych godzinach. Jeśli nie pobiera wody, a jest przytomne, można spróbować nakapać wodę wymieszaną z odrobiną cukru na koniec dzioba. W przypadku podlotów należy obserwować pobór pożywienia i w razie konieczności wdrożyć karmienie ręczne.

Karton wyścielamy przy pomocy miękkiego, ale stabilnego podłoża, a do środka wkładamy miseczkę z wodą i pokarm zgodny z potrzebą gatunkową czyli: ziarna, płatki owsiane, kasze, ryż dla ziarnojadów, a dla ptaków drapieżnych **chwilowym** rozwiązaniem może być drobno pokruszone jajko. Pamiętajmy że jaskółki i jerzyki nie będą wstanie zjeść pokarmu z podłoża.

## **Jak zapobiegać ?**

Prewencja stanowi najłatwiejszy sposób na zapobieganie wypadkom, dlatego zachęcam do zabezpieczenia swoich okien. Jest to proste i całkiem ekonomiczne.



## **W domu**

Gdy pokazuję przykłady sylwetek drapieżników (bardzo często nie występujących rodzimie gatunków – które nie są rozpoznawane jako zagrożenie) umieszczonych wybiórczo na ekranach akustycznych, mówię, że takie rozwiązanie jest nieskuteczne – ptaki nadal rozbijają się w jakiejś odległości od naklejki, nie rozpoznając całego ekranu jako przeszkody.

*Najlepszym rozwiązaniem jest naklejenie na okna*

*różnokształtnych naklejek, mogą to być paski, kropki czy też wielokąty. Można zrobić je samodzielnie przy pomocy papieru samoprzylepnego lub [zakupić już gotowe](#). Ważne żeby naklejki były rozłożone równomiernie na całej powierzchni.*

Pośrednim rozwiązaniem są opuszczone rolety lub żaluzje. Niestety firanki nie zawsze się sprawdzają gdyż są za mało wyraźne, jeśli z jakiś względów wybierzemy to rozwiązanie należy założyć jaskrawe zasłony o zmiennych kształtach. Nie do końca sprawdzają się również szkła o różnych fakturach.

## **Na zewnątrz**

Reaguj! Jeśli widzisz ptaka po kolizji, dokładnie udokumentuj to zdjęciami. Następnie zgłoś zdarzenie na stronie fundacji Szklane Pułapki oraz napisz mail do zarządcy/najemcy z prośbą o zabezpieczenie obiektu.

Zawsze udzielaj pomocy poszkodowanym zwierzętom.

Zwracaj uwagę, jeśli w okolicy pojawi się niebezpieczna infrastruktura.

Podnoś kawałki sznurków, nitek z ziemi i wyrzucaj je do kosza. W takie materiały mogą zaplątać się zwierzęta – a to mocno ogranicza ich mobilność.

Bądź zero waste.

Jedz roślinie!

Udostępnij ten artykuł : )

**Agnieszka Tokarczyk** – zwierzęta zawsze były dla mnie ważne. Jestem aktywistką prozwierzęca działającą na rzecz zwierząt wykluczonych. Obecnie pracuję jako techniczka weterynarii, zajmuję się przede wszystkim opieką nad królikami i zwierzętami dzikimi. Szczególne miejsce w moim sercu zajmują Gołębie Miejskie. W ramach odpoczynku piekę wegańskie ciasta.

*Serdecznie dziękujemy **Adriannie Chorąży** za korektę tekstu!*